

**Ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik, SBP nr 35**

## **DYSKUSJA PANELOWA WOKÓŁ DOKUMENTU NATCHNIENIE I PRAWDA PISMA ŚWIĘTEGO**

### **Ewangelie synoptyczne – natchnienie i prawda w nich zawarta**

Konstytucja *O Objawieniu Bożym* mówi, że „wśród wszystkich pism Nowego Testamentu, Ewangelie zajmują słusznie miejsce najwybitniejsze. Są bowiem głównym świadectwem życia i nauki Słowa Wcielonego, naszego Zbawiciela” (18). Warto postawić w tej perspektywie pytanie o natchnienie i prawdę Ewangelii. W poniższym przedłożeniu zatrzymamy się najpierw nad pytaniem o to, w jaki sposób dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Natchnienie i prawda Pisma Świętego* wskazuje na natchnienie i prawdę Ewangelii w ogóle, a następnie zajmiemy się specyfiką Ewangelii synoptycznych.

Według autorów dokumentu kluczem do rozumienia kwestii natchnienia Ewangelii jest osoba Jezusa Chrystusa: „W pismach Nowego Testamentu dostrzegamy specyficzną sytuację: dają one świadectwo o związku swoich autorów z Bogiem jedynie poprzez osobę Jezusa. Przyczynę tego fenomenu odsłania sam Jezus mówiąc bardzo jasno: ‘Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze mnie’ (J 14,6). Stwierdzenie to opiera się na wyjątkowej znajomości Ojca, którą ma Syn (por. Mt 11,27; Łk 10,22; J 1,18)” (8). Rozwijając tę myśl, członkowie Papieskiej Komisji Biblijnej wskazują na dwa elementy, które decydują o pochodzeniu Ewangelii od Boga. Są nimi żywa wiara w Jezusa oraz sama osoba Jezusa, w którym objawienie Boże osiąga swój szczyt.

Ewangelie są po pierwsze popaschalnym świadectwem wiary pierwszych chrześcijan, którzy odczytywali życie Jezusa, dokonując interpretacji teologicznej wydarzeń, o których opowiadali. Nie chodzi więc w nich o samo przytoczenie faktów z życia Jezusa z Nazaretu, ale o naświetlenie tych faktów z punktu widzenia wiary popaschalnej. Wydarzenie Jezusa Chrystusa jest bowiem kluczowym momentem dziejów zbawienia: „Wszystkie cztery Ewangelie pokazują osobę i historię Jezusa jako szczyt historii biblijnej. A co za tym idzie, często odnoszą się do pism Starego Testamentu, znanych głównie w przekładzie greckim zwanym Septuagintą, ale także w wersji oryginalnej hebrajskiej i aramejskiej” (23). Ukazując postać Jezusa jako szczyt objawienia Boga wobec wszystkich narodów, ewangeliści odwołują się często do świętych pisma narodu żydowskiego. Zdecydowana większość cytatów ze Starego Testamentu, które pojawiają się w Ewangeliach, została zaczerpnięta z Septuaginty. I tu rodzi się ważna kwestia. Przy obecnym pojmowaniu natchnienia biblijnego jako procesu, na który składa się wiele czynników, specyficzną kwestią wydaje się powracający od około trzech czy czterech dekad problem inspiracji pierwszego znanego przekładu Biblii Hebrajskiej na język grecki, jakim jest Septuaginta. Właśnie – czy tylko przekładu? Czy nie chodzi o Biblię *sensu stricto*? Wśród niektórych biblistów zdziwienie budził fakt, że w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, który ukazał się w 2002 roku, nie znalazła się wzmianka o Septuagincie. Nawet jeśli sami Żydzi nie uznają dziś Septuaginty za swoje Pismo Święte, to jednak autorami tłumaczenia są Żydzi, a dokument – jak mówi tytuł – mówi także o narodzie żydowskim w Biblii chrześcijańskiej. Problematyki tej niestety nie porusza wprost omawiany dokument Papieskiej Komisji Biblijnej.

Po wtóre, Ewangelie pochodzą od Boga – stwierdzają dalej autorzy dokumentu – także dlatego, że świadczą o formacji naocznych świadków i sług Słowa: „Ewangelie, poświadczając specjalną formację Dwunastu, ukazują bardzo konkretnie sposób swego pochodzenia od Jezusa i od Boga” (nr 24). Ich autorzy bowiem byli świadkami wydarzeń z życia Jezusa bądź czerpali informację od naocznych świadków, którzy byli słuchaczami Jego nauk i baczniymi obserwatorami dokonywanych przez Niego cudów, a także innych wydarzeń, spośród których na czoło wysuwają się wydarzenia paschalne (męka, śmierć, zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba).

Zawężając teraz pole naszej refleksji, zapytajmy o pochodzenie od Boga Ewangelii synoptycznych. Dzieła trzech pierwszych ewangelistów wskazują najpierw na szczególną więź, jaka łączy Chrystusa z Bogiem. Czynią to na pięć

sposobów. Po pierwsze prezentują Jezusa jako Syna Bożego w Jego uprzywilejowanej relacji z Ojcem. Prawda ta wynika jasno z Ewangelii Dzieciństwa, a także z narracji o chrzcie i przemienieniu Jezusa. W scenie zwiastowania Jezus nazwany zostaje „Synem Bożym” (Łk 1,35) i „Synem Najwyższego” (Łk 1,32). Scena chrztu Jezusa stanowi punkt kulminacyjny wstępnej części dzieła Markowego (Mk 1,9-11; par.), przy jednoczesnym wskazaniu na wypełnienie się misji Jana Chrzciciela, która tu jest potwierdzona przez znaki towarzyszące: wizja Ducha Świętego zstępującego z nieba i głos Ojca, obwieszczający Boże synostwo Jezusa. Widzeniu Ducha Świętego zstępującego z nieba towarzyszy głos Ojca skierowany bezpośrednio do Jezusa: „Tyś jest Syn mój umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1,11). Sam Ojciec objawia nadprzyrodzone synostwo Jezusa, gdyż – jako że dopiero rozpoczyna swą publiczną działalność – nie był jeszcze rozpoznany przez ludzi jako Syn Boga. Z podobnym objawieniem synostwa Bożego Jezusa czytelnik Ewangelii ma do czynienia w scenie przemienienia na górze Tabor (Mt 17,5; par.). Po drugie, Jezusowa więź z Bogiem zaakcentowana jest podkreśleniu faktu, że jest On pełen Ducha Świętego. Autorzy dokumentu znów odwołują się do chrztu Jezusa przyjętego z rąk Jana w Jordanie, a także do wystąpienia inauguracyjnego z rodzinnym Nazarecie. W opowiadaniu o wystąpieniu Jezusa w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30) Łukasz kreśli program Jego zbawczej działalności. Cytaty zaczerpnięte z Iz 61,1-2 i 58,6 służą przedstawieniu Jezusa jako namaszczonego Duchem Pana proroka, który zapowiada swą misję. Nauczyciel z Nazaretu jest namaszczonej i spoczywa na Nim Duch Święty, jest „posłany, aby nieść dobrą nowinę, aby głosić wolność i przejrzenie, aby obwoływać rok łaski” (Łk 4,18-19). Bez wątplenia funkcja głoszenia stanowi o istocie misji proroka. Reakcje na Jego słowa są identyczne, jak reakcje na działalność proroków. Ostatecznie sam Jezus identyfikuje się z nimi: „Żaden prorok nie jest mile widziany w swej ojczyźnie” (Łk 4,24b). Na potwierdzenie profetycznego wymiaru swej misji przywołuje postacie Eliasza i Elizeusza (Łk 4,25-27). Gniewna reakcja tłumów i usiłowanie zabójstwa są zapowiedzią, że również i Jego dotknie los odrzuczanych proroków (Łk 4,29).

Po trzecie, więź Jezusa z Bogiem zostaje podkreślona przez fakt, że Jezus działa mocą Boga. Moc ta ujawnia się przede wszystkim w egzorcyzmach. Uwolnienia spod wpływu złych duchów zajmują poczesne miejsce na kartach Ewangelii synoptycznych. Najwięcej tego rodzaju interwencji Jezusa zanotował Marek. Ponieważ jego dzieło powstało najwcześniej, można przypuścić, że najpełniej odzwierciedla historyczne okoliczności działalności Jezusa. Jeśli tak, to znaczy, że egzorcyzmy stanowiły jeden z najbardziej istotnych elementów publicznych

wystąpienie Jezusa. Uwalnianie człowieka od wpływu złych duchów widziane było przez Żydów czasów Jezusa jako bezpośrednia walka z królestwem szatana. Jezus, obwieszczając nadejście królestwa Bożego, potwierdzał to nauczanie czynami niszczącymi królestwo przeciwne. Jezus dokonuje dzieł mocą Bożą także uzdrawiając chorych, wskrzeszając umarłych czy sprawując władzę nad naturą. Zwłaszcza ten ostatni gatunek cudów nawiązuje do Bożej mocy przejawiającej się często w dziejach narodu wybranego, który właśnie w Bogu widział Pana natury. Ewangelie zapisały kilka cudów nad naturą dokonanych przez Jezusa. Wiele z nich łączy motyw jeziora (np. kroczenie po wodzie, cudowny połów ryb, uciszenie burzy). Inne wynikają najczęściej z miłosierdzia Jezusa, który lituje się nad ludźmi w potrzebie (np. nakarmienie chlebem głodnych na pustyni czy przemiana wody w wino).

Po czwarte, Jezus objawia swą więź z Bogiem poprzez to, że naucza mając władzę od Boga. W oczywisty sposób stwierdza to Marek ewangelista, gdy wkłada w usta tłumów podziwiających Jezusa słowa: „Cóż to jest? Nowa jakaś nauka z mocą” (Mk 1,27). Cudom Jezusa zawsze towarzyszy zbawcze słowo; Jezus nigdy nie dokonuje cudów dla nich samych, lecz mają one na celu potwierdzenie prawdziwości głoszonego słowa. Cuda realizują praktycznie królestwo Boże zapowiadane w zbawczym orędziu Jezusa. Po piąte wreszcie, ewangelisci podkreślają Jezusową relację z Bogiem poprzez to, że ukazują Go jako „Tego, którego więź z Ojcem zostaje definitywnie objawiona i potwierdzona poprzez jego śmierć i zmartwychwstanie: Jezus umierając wyjawia swe najbardziej intymne zjednoczenie z Bogiem Ojcem, którego wolę w pełni akceptuje (Mt 26,39.42; Mk 14,36; Łk 22,42). Bóg Ojciec z kolei wskrzeszając Jezusa z martwych (Mt 28,6; Mk 16,6; Łk 24,6.34) objawia swą doskonałą i definitywną aprobatę osoby Jezusa i wszystkich jego działań oraz roszczeń” (28).

Ewangelie synoptyczne nie tylko ukazują wieloaspektowo więź, jaka łączyła Jezusa z Bogiem, ale także przedstawiają rolę Mesjasza w historii zbawienia, odnosząc się tym samym do świętych pism narodu wybranego: „Święte Pisma ludu Izraela są traktowane jako opowiadanie historii Boga z tym ludem i jako Słowo Boże. Ewangelie synoptyczne pokazują związek Jezusa z Bogiem także w ten sposób, że uznają jego historię za wypełnienie Pism. Szczególny związek Jezusa z Bogiem jawi się również w jego objawieniu się na końcu czasów” (29). Według autorów omawianego dokumentu, Jezus nie tylko dopełnia nauczanie Mojżesza i proroków tym, co mówi, ale nade wszystko przedstawia siebie samego jako osobowe wypełnienie Pism. Za przykład niech posłuży Mateuszowa kompozycja dwóch pierwszych rozdziałów jego dzieła, zwanych powszechnie

Ewangelią Dzieciństwa: „Mateusz cytuje teksty proroków w sposób emblematyczny. Kiedy mówi o wypełnieniu się obietnic i prorocstw, nie przypisuje ich prorokowi (pisząc: „Jak mówi [powiedział] prorok), lecz *explicite* bądź *implicit*e, odnosi je do samego Boga, używając *passivum theologicum*: „Stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez proroka” (54). Wszystkie wydarzenia Ewangelii Dzieciństwa widzi Mateusz w perspektywie realizacji się zapowiedzi mesjańskich, których wypełnienie się przedstawia za pomocą dwóch formuł: „aby się wypełniło słowo” oraz „tak bowiem zostało napisane”. Jednym z najistotniejszych jej rysów teologicznych jest nawiązanie do dziejów Mojżesza i na tym tle nakreślenie historii Jezusa. Analogie znajdują się zarówno w tradycji biblijnej, jak i pozabiblijnej. Według relacji Księgi Wyjścia, faraon zaalarmowany o przyroście naturalnym wśród populacji hebrajskiej, wydaje rozkaz zabijania wszystkich potomków płci męskiej przymuszanych do ciężkich prac Izraelitów (Wj 1,22). Mojżesz został ocalony tylko dlatego, że odnalazła go córka faraona, gdy jako niemowlę został umieszczony przez swą matkę w koszu unoszącym się na wodach Nilu (Wj 2,5). Gdy już jako dorosły zabił Egipcjanina stając w obronie Hebrajczyka, w obawie przed zemstą schronić się musiał w ziemi Madian (Wj 2,11-22). Historia Jezusa zawiera wiele analogii do dziejów Mojżesza. Mateusz bardzo wyraźnie nawiązuje do nich w Ewangelii Dzieciństwa. Zestawienie wygląda następująco:

<b>Dzieje Jezusa</b>	<b>Dzieje Mojżesza</b>
Mt 2,1314: Herod poszukuje Dziecięcia, aby Je zgładzić, dlatego Józef zabrawszy Matkę i Jezusa ratuje się ucieczką.	Wj 2,15: Faraon zamierza zabić Mojżesza, więc ten ratuje się ucieczką.
Mt 2,16: Herod wysyła żołnierzy do Betlejem, by wygubić wszystkie dzieci do dwóch lat.	Wj 1,22: Faraon rozkazuje utopić w wodach Nilu każdego nowonarodzonego chłopca Hebrajczyków.
Mt 2,19: Herod umiera.	Wj 2,23: Faraon umiera.
Mt 2,1920: Anioł Pana nakazuje Józefowi powrót do ziemi Izraela, gdyż umarli ci, co czyhali na życie Dziecięcia.	Wj 4,19: Pan nakazuje Mojżeszowi powrót do Egiptu, gdyż umarli ci, którzy czyhali na jego życie.
Mt 2,21: Józef wraz z Jezusem i Jego Matką powracają do ziemi Izraela.	Wj 4,20: Mojżesz wraz z żoną i swymi dziećmi powraca do Egiptu.

Tak jasno przedstawiona przez Mateusza analogia dziejów Mojżesza i Jezusa odgrywa istotną rolę w ukazaniu historiozbawczej linii teologii ewangelisty. Jak Mojżesz był wybranym i przygotowanym przez Boga wybawicielem Hebrajczyków z niewoli Egipcjan, tak Jezus jest Wybawicielem wszystkich, którzy w Niego

wierzą. Zawarta jest tu jednocześnie zapowiedź wątku nowego Prawa, który później zostanie rozwinięty przez ewangelistę, zwłaszcza w Kazaniu na Górze (Mt 57). Jak Dekalog został przekazany narodowi wybranemu przez Mojżesza, tak nowe Prawo objawione zostanie przez Jezusa.

Członkowie Papieskiej Komisji Biblijnej podkreślają także fakt, że Jezusowa więź z Bogiem w pełni objawi się poprzez triumfalny powrót Jezusa na końcu czasów. Okaze się wówczas, że cała historia dąży do swego wypełnienia się za sprawą Jego powrotu w chwale. Taki jest przedmiot chrześcijańskiej nadziei eschatologicznej. Podsumowując ten wątek refleksji, w dokumencie stwierdza się: „Ewangelie synoptyczne objawiają szczególny związek Jezusa z Bogiem w całym jego życiu i działalności; objawiają także szczególne znaczenie Jezusa dla wypełnienia się historii Boga z ludem Izraela i dla definitywnego wypełnienia się całej historii. To właśnie w Jezusie Bóg objawia samego siebie i swój plan zbawienia całej ludzkości. To właśnie w Jezusie Bóg mówi do ludzi. To właśnie przez Jezusa są oni doprowadzani do Boga i z nim jednoczeni. To za pośrednictwem Jezusa otrzymują oni zbawienie. Prezentując Jezusa, osobowe Słowo Boga, Ewangelie same stają się Słowem Bożym” (30).